

RAPORT WATYKAŃSKI

Sekty albo nowe ruchy religijne - wyzwanie duszpasterskie

Raport oparty na ok. 75 wypowiedziach i dokumentacji otrzymanej do 30 października 1985 r. od regionalnych i krajowych Konferencji Episkopatów przygotowany przez Watykański Sekretariat Jedności Chrześcijan, Sekretariat dla Niechrześcijan, Sekretariat dla Niewierzących oraz Papieską Radę do spraw Kultury.

1. Wstęp

Definicja przedmiotu

1.1. Czym są „sekty”? Co oznaczamy terminem „kulty”? Istotną sprawą jest uświadomienie sobie, że istnieją trudności w zakresie pojęć, definicji i terminologii dotyczącej tych zagadnień.

Terminy „sekta” i „kult” mają zabarwienie nieco pejoratywne i zdają się sugerować ocenę negatywną. Być może lepsze byłyby określenia neutralne, takie jak „nowe ruchy religijne”, „nowe grupy religijne”.

Definicja tych „nowych ruchów” czy „grup” jako odrębnych od Kościołów i wspólnot kościelnych bądź też „prawowitych ruchów w łonie Kościoła” jest zagadnieniem spornym.

Pomocne może się tu okazać rozróżnienie pomiędzy sektami wywodzącymi się z religii chrześcijańskich i sektami pochodzącymi z innych religii czy pewnych prądów umysłowych. Często sprawa staje się bardzo delikatna, gdy trzeba odróżnić grupy pochodzenia chrześcijańskiego od Kościołów, wspólnot kościelnych i od prawowitych ruchów w łonie Kościołów; niemniej jednak rozróżnienie to jest bardzo ważne. W rzeczy samej, pewne cechy mentalności czy postaw sekciarskich, czyli nietolerancja czy wręcz agresywny prozelityzm, nie muszą prowadzić do powstania „sekty” i w każdym razie nie wystarczają do jej scharakteryzowania. Postawy takie spotykamy również pośród wierzących chrześcijan w obrębie Kościołów i wspólnot kościelnych. Takie grupy chrześcijańskie o mentalności sekciarskiej mogą ulec ewolucji dzięki pogłębianiu swej formacji chrześcijańskiej i kontaktom z braćmi w wierze. W ten sposób mogą one stopniowo umacniać pośród siebie postawy i ducha eklezjalnego.

Kryterium rozróżniania pomiędzy sektami pochodzenia chrześcijańskiego i Kościołami oraz wspólnotami można nieraz odnaleźć w „źródłach” nauczania tychże grup.

Tak na przykład jako sekty można by określić te grupy, które poza Biblią mają także inne księgi „objawione” lub „przesłania prorocze”, bądź też grupy wyłączające z Biblii pewne księgi protokanoniczne, bądź wreszcie radykalnie zmieniające ich treść.

Odpowiedź na jedno z pytań kwestionariusza (1) brzmi następująco: „Z powodów praktycznych kult lub sektę definiuje się niekiedy jako grupę religijną posiadającą własny, indywidualny światopogląd, wywiedziony z nauk jakiejś wielkiej religii światowej, lecz nie tożsamy z nimi”.

Ponieważ mówimy tutaj o grupach swoistego rodzaju, zazwyczaj uważanych za zagrożenie dla wolności obywateli i ogólnie dla społeczeństwa, kulty i sekty charakteryzowano jako wyróżniające się pewnymi szczególnymi zachowaniami. I tak np. często mają one:

- 1) strukturę autorytarną,
- 2) stosując również formy prania mózgu i kontroli myśli, nacisku grupowego, a także
- 3) wsączają w swych członków poczucie winy, strachu itd.

Podstawową pracą na temat tych cech jest książka Amerykanina Dave Breese'a pt. *Know the Marks of Cults* (Victor Books, Wheaton T. II, 1985). Niezależnie od trudności w odróżnianiu sekt pochodzenia chrześcijańskiego od Kościołów, wspólnot kościelnych i ruchów chrześcijańskich, odpowiedzi na pytania kwestionariusza ujawniają częstokroć dużą nieścisłość wiedzy o innych Kościołach chrześcijańskich oraz wspólnotach kościelnych. Niektóre spośród odpowiedzi umieszczają pomiędzy „sektami” Kościoły i wspólnoty eklezjalne nie pozostające w pełnej łączności z Kościołem Rzymskim; również wyznawcy wielkich religii światowych (hinduizm, buddyzm) w małym stopniu rozpowszechnionych w ich krajach bywają klasyfikowani jako przynależący do sekty.

1.2. Niezależnie jednak od wspomnianych wyżej nieścisłości rozróżnień, a więc i terminologii, niemal wszystkie Kościoły lokalne stwierdzają pojawienie się i szybki wzrost liczby najróżniejszych „nowych” ruchów religijnych bądź pseudoreligijnych, grup i praktyk. Prawie wszyscy respondenci uważają to zjawisko za poważne, niektórzy nawet za alarmujące; zdaje się, że problemu tego rodzaju nie notuje się jedynie w paru krajach (np. tam, gdzie dominuje islam).

Problemy duszpasterskie

1.3. Zjawisko rozwija się szybko, często z niemałym powodzeniem i stanowi pewien problem duszpasterski. Najbardziej bezpośrednim zagadnieniem duszpasterskim jest znalezienie sposobu postępowania z członkiem rodziny katolickiej, który stał się adeptem sekty. Kapłan z parafii, lokalny duszpasterz lub doradca zwykle i w pierwszym rzędzie zwraca się do krewnych i przyjaciół takiej osoby; często nie jest możliwe nawiązanie z nią bezpośredniego kontaktu w celu pokierowania nią lub pomocy eks-członkowi sekty we włączeniu się na nowo w życie społeczeństwa i Kościoła. Wymaga to kompetencji i doświadczenia w zakresie psychologii.

Grupy najbardziej narażone

1.4. Grupą najwrażliwszą i najbardziej narażoną w obrębie Kościoła jest młodzież. Wtedy - gdy „nie mają oparcia” są bezrobotni, nie uczestniczą aktywnie na rzecz parafii, gdy pochodzą z rodzin nieustabilizowanych należą do mniejszości etnicznych lub zamieszkują miejsca, jakich Kościół swym wpływem raczej nie obejmuje - młodzi stanowią dla sekt i nowych ruchów cel podatniejszy niż w innych sytuacjach.

Ale nie tylko młodzi są podatni na działanie sekt. Wydaje się, że niektóre sekty przyciągają ludzi dorosłych, inne rozwijają swą działalność w środowiskach dobrze usytuowanych i wysoko wykształconych rodzin. W tym kontekście trzeba wspomnieć o kampusach uniwersyteckich, stanowiących często teren sprzyjający bujnemu wzrostowi sekt

oraz werbowaniu nowych członków. Nadto trudności w kontaktach z przedstawicielami kleru lub też nieuregulowana sytuacja małżeńska mogą pewnych ludzi doprowadzić do zerwania z Kościołem i przyłączenia się do nowej grupy.

Jak się wydaje, bardzo niewiele osób wstępuje do sekt z niskich pobudek. Być może, najważniejszym zarzutem, jaki można uczynić sektom, jest to, że często nadużywają dobrych intencji i pragnień osób nieusatysfakcjonowanych. W istocie, największe sukcesy osiągają one wtedy, gdy społeczeństwo lub Kościół nie potrafi na owe dobre intencje i pragnienia odpowiedzieć.

1.5. Przyczyny względnego powodzenia sekt wśród katolików są różnorakie, można je wyróżnić na kilku poziomach. W pierwszym rzędzie są one związane z potrzebami i aspiracjami, których, jak sądzą, nie mogą zaspokoić we własnym Kościele, a także z technikami werbowania i szkolenia, stosowanymi przez sekty.

Przyczyny te mogą nie być związane z przynależnością do Kościoła i do nowych grup; korzyści ekonomiczne, interesy bądź naciski polityczne, zwykła ciekawość itd.

Wyczerpującej oceny tych przyczyn można dokonać jedynie w obrębie szczególnego kontekstu, w jakim się one pojawiają. Tym niemniej, wyniki ogólnej ich oceny (a to właśnie jest przedmiot niniejszego raportu) mogą - i w naszym przypadku to czynią - ujawnić szereg przyczyn „szczegółowych”, jakie w istocie przybierają charakter niemal powszechny. Wytlumaczeniem tego faktu może być zagęszczająca się sieć współzależności w dzisiejszym świecie.

Zjawisko to wydaje się być symptomem depersonalizującego oddziaływania struktur współczesnego społeczeństwa tworzonych na Zachodzie, a następnie szeroko eksportowanych do innych części świata i wytwarzających różnorakie sytuacje kryzysowe na płaszczyźnie zarówno indywidualnej, jak i społecznej. Sytuacje te ujawniają różne potrzeby, aspiracje i pytania, domagające się z kolei odpowiedzi właściwej i konkretnej. Sekty twierdzą, że mają takie odpowiedzi i że ich udzielają. Czynią to odwołując się zarówno do sfery uczuciowej, jak i poznawczej, przy czym na potrzeby uczuciowe odpowiadająca sposób, który tłumi zdolności poznawcze.

Te podstawowe potrzeby i aspiracje można opisać jako formy wyrazu ludzkiego poszukiwania jedności i harmonii, współuczestnictwa i spełnienia we wszystkich dziedzinach życia i doświadczenia, jako próby zaspokojenia ludzkiej potrzeby prawdy i sensu, owych wartości zasadniczych, które w pewnych okresach zarówno życia jednostkowego, jak i dziejów zbiorowości wydają się ukryte, zdruzgotane bądź też zagubione, zwłaszcza w wypadku ludzi wytraconych z równowagi przez szybko zachodzące zmiany, silne stresy, lęki itp.

1.6. Odpowiedzi na pytanie kwestionariusza pokazują, że zjawisko to należy traktować nie tyle jako zagrożenie dla Kościoła (aczkolwiek wielu respondentów za problem dużej wagi uważa agresywny prozelityzm niektórych sekt), lecz raczej jako wyzwanie duszpasterskie. Niektórzy z respondentów podkreślają, że zachowując zawsze postawę integralności i uczciwości, powinniśmy pamiętać, iż każda grupa religijna ma prawo do głoszenia własnej wiary i życia zgodnie z sumieniem. Podkreślają też, że w stosunkach z poszczególnymi grupami mamy obowiązek przestrzegać zasad dialogu religijnego, ustanowionych przez Sobór Watykański II i późniejsze dokumenty Kościoła. Nadto bezwzględnie należy pamiętać o należnym każdej osobie ludzkiej szacunku i o tym, że nasza postawa wobec szczerych wyznawców innych wiar powinna być nacechowana otwartością i zrozumieniem, nie zaś potępieniem.

Odpowiedzi na pytania kwestionariusza świadczą o wielkiej potrzebie informacji i wychowania wiernych.

2. Przyczyny rozprzestrzeniania się tych ruchów i grup

Sytuacje kryzysowe lub ogólna podatność mogą ujawnić albo również wytworzyć potrzeby i aspiracje, które stają się następnie motywacjami do zwrócenia się w stronę sekt. Pojawiają się one na płaszczyźnie tak poznawczej, jak i uczuciowej, i posiadają cechy wspólne, tzn. są ześrodkowane na „samym sobie” w relacji do „innych” (aspekt społeczny), do przeszłości, teraźniejszości i przyszłości (aspekt kulturowy i egzystencjalny), do transcendencji (aspekt religijny). Płaszczyzny te i wymiary są ze sobą wzajemnie powiązane. Wymienione potrzeby i aspiracje można podzielić na dziewięć głównych kategorii, aczkolwiek w indywidualnych wypadkach często zachodzą one na siebie. Przy każdej grupie „aspiracji” wskazujemy, co w odniesieniu do nich zdają się sugerować sekty. Z tego punktu widzenia należy oceniać główne źródła ich sukcesu, ale trzeba też uwzględnić stosowane przez wiele sekt sposoby werbowania i techniki indoktrynacji (por. niżej 2.2.).

Potrzeby i aspiracje - co oferują sekty

2.1. Potrzeba przynależności, poczucie wspólnoty

Struktury wielu wspólnot uległy zniszczeniu, tradycyjne sposoby życia załamały się, rozpadły się środowiska domowe. Ludzie czują się wykorzenieni i samotni - stąd potrzeba przynależności.

Słowa pojawiające się w odpowiedziach: przynależność, miłość, wspólnota, porozumienie, ciepło, więzi, troska, wsparcie, przyjaźń, przywiązanie, braterstwo, pomoc, solidarność, spotkanie, dialog, pociecha, akceptacja, zrozumienie, dzielenie się, bliskość, wzajemność, pozostawanie razem, koleżeństwo, pojednanie, tolerancja, korzenie, bezpieczeństwo, schronienie, obrona, pewność, ucieczka, dom.

Sekty zdają się oferować:

- 1) ludzkie ciepło, opiekę i wsparcie w niewielkich i silnych wspólnotach,
- 2) wspólny cel i koleżeństwo,
- 3) uwagę okazywaną każdej jednostce,
- 4) ochronę i bezpieczeństwo, zwłaszcza w sytuacjach krytycznych,
- 5) resocjalizację jednostek wyrzuconych na margines (na przykład rozwiedzionych lub imigrantów),
- 6) grupę, która często zastępuje jednostkę w myśleniu.

2.2. Poszukiwanie odpowiedzi

W złożonych i niejasnych sytuacjach ludzie w sposób naturalny zaczynają poszukiwać odpowiedzi i rozwiązań.

Sekty zdają się tutaj oferować:

- a) proste, gotowe odpowiedzi na skomplikowane pytania i sytuacje;
- b) uproszczone i częściowe wersje tradycyjnych prawd i wartości;
- c) pragmatyczną teologię, teologię sukcesu, synkretyczną teologię proponowaną jako „nowe objawienie”, „nowa prawda” ludziom mającym często niewielkie pojęcie o „starej” prawdzie;

- d) wyraźne dyrektywy postępowania;
- e) przekonanie o swej moralnej wyższości;
- f) dowody o charakterze nadnaturalnym;
- g) glossolalia, trans, mediumizm, prorokowanie, opętanie itp.

2.3. Dążenie do integralności, holizm

Wiele osób czuje, że straciło kontakt z sobą samym, z innymi, ze swoją kulturą i otoczeniem. Mają one poczucie rozbicia. Ludzie ci zostali zranieni przez rodziców lub nauczycieli, Kościół lub społeczeństwo. Czują się wykluczeni. Pragną takiej wizji religijnej, która by w świecie i w ludziach ustanawiała powszechną harmonię, kult, w którym będzie miejsce na sprawy ciała i ducha, na współuczestnictwo, spontaniczność i twórczość. Pragną oni uleczenia, również cielesnego (szczególny nacisk kładą na to respondenci afrykańscy).

Terminy występujące w odpowiedziach: uleczenie, scalenie, integracja, integralność, harmonia, pokój, pojednanie, spontaniczność, twórczość, współuczestnictwo.

Sekty zdają się oferować:

- a) satysfakcjonujące doświadczenie (przeżycie) religijne, ocalenie, nawrócenie;
- b) miejsce na uczucia i emocje, na spontaniczność (np. podczas uroczystości religijnych), uleczenie ducha i ciała, pomoc w walce z narkomanią czy alkoholizmem;
- c) dostosowanie do sytuacji życiowej.

2.4. Poszukiwanie tożsamości kulturowej

Ten aspekt wiąże się ściśle z poprzednim. W wielu krajach Trzeciego Świata społeczeństwa żyją w drastycznym oderwaniu od tradycyjnych wartości kulturowych, społecznych i religijnych; podzielają to odczucie wyznawcy tradycyjnych religii.

Terminy głównie używane w odpowiedziach: inkulturacja/wcielenie, alienacja, modernizacja.

Sekty zdają się oferować:

- a) szerokie uwzględnienie tradycyjnego dziedzictwa kulturowo-religijnego;
- b) spontaniczność, współuczestnictwo, styl modlitwy i nauczania bliższy cechom kultury i aspiracjom narodu.

2.5. Potrzeby bycia rozpoznanym, wyróżnionym

Ludzie odczuwają potrzebę wyodrębnienia się z anonimowego tłumu, stworzenia sobie jakiejś tożsamości, chcą mieć świadomość, że są w jakiś sposób wyjątkowi, że nie są tylko numerem czy też pozbawionym oblicza członkiem masy. Wielkie parafie i zgromadzenia, klerykalizm, kierowane administracyjnie zainteresowanie – stwarzają niewielką sposobność do indywidualnego podejścia do poszczególnych osób i wnikięcia w ich sytuację życiową.

Terminy stosowane w odpowiedziach: szacunek dla samego siebie, afirmacja, szanse, dostosowanie, współudział.

Sekty zdają się oferować:

- a) zainteresowanie każdą osobą;
- b) stworzenie równych szans na pełnienie funkcji kapłańskich i przywódczych, na współuczestnictwo, wyrażanie siebie;
- c) rozbudzenie świadomości własnych możliwości;
- d) szansę stania się członkiem elity.

2.6. Poszukiwanie transcendencji

Wyraża ono głęboką potrzebę duchową, natchnione przez Boga dążenie do czegoś poza tym, co oczywiste, bezpośrednie, zwyczajne, sprawdzalne i materialne, do znalezienia

odpowiedzi na pytania ostateczne, potrzebę wiary w coś, co mogłoby w znaczący sposób odmienić nasze życie.

Dążenie to świadczy o poczuciu tajemnicy i tego, co tajemnicze, o trosce o to, co nastąpi w przyszłości, o zainteresowaniu mesjanizmem i prorocstwami. Często ludzie, o których tu mowa, albo nie są świadomi tego, co może im zaoferować Kościół, albo też odstręcza ich zbyt jednostronny, w ich mniemaniu, nacisk na moralność bądź instytucjonalny aspekt Kościoła. Jeden z respondentów tak mówi o tych „poszukiwaniach na własny rachunek”: „Z ankiety zdaje się wynikać, że zdumiewająco wysoki odsetek ludzi wyznaje - gdy ich o to zapytać - że mieli takie czy inne przeżycia religijne lub duchowe; mówią oni, że w sposób znaczący zmieniło ono ich życie; wszyscy dobitnie podkreślają, że nigdy nikomu się z tych doświadczeń nie zwierali... wielu młodych ludzi twierdzi, że obawiali się, iż zostaną wyśmiani lub uznani za dziwaków, gdy poruszą temat przeżyć religijnych i duchowych, że często mieli trudności w nakłonieniu nauczycieli czy księży do rozmowy o najważniejszych, najbardziej zasadniczych dla siebie kwestiach i że samotnie musieli poszukiwać wyjaśnień”.

Terminy używane w odpowiedziach: transcendencja, sakralne, tajemnica, mistyczne, medytacja, uroczystość, adoracja, prawda, wiara, duchowość, sens, cele, wartości, symbole, modlitwa, wolność, rozbudzenie, przekonanie.

Sekty zdają się oferować:

- a) Biblię i kształcenie w Biblii;
- b) odczucie zbawienia;
- c) dary Ducha;
- d) medytację;
- e) osiągnięcie duchowej pełni. Niektóre grupy oferują nie tylko swobodę formułowania i zagłębiania kwestii ostatecznych w „bezpiecznym” kontekście społecznym, lecz również język i pojęcia, które to umożliwiają, a także serię jasnych, względnie niedwuznacznych odpowiedzi.

2.7. Potrzeba duchowego kierownictwa

Poszukujący może odczuwać brak oparcia w swojej rodzinie, brak kogoś, kto by nim pokierował, brak cierpliwości i zaangażowania ze strony przywódców wspólnoty kościelnej i wychowawców.

Używane terminy: pokierowanie, oddanie, zaangażowanie, afirmacja, przywództwo, guru.

Sekty zdają się oferować: pokierowanie i przewodnictwo ze strony silnego, charyzmatycznego przywódcy. Osoba mistrza, przywódcy, guru odgrywa ważną rolę w jednoczeniu uczniów. Niekiedy występuje tu nie tylko podporządkowanie się, lecz całkowita uległość emocjonalna, a nawet nieomal histeryczne uwielbienie dla silnego przywódcy duchowego (mesjasz, prorok, guru).

2.8. Potrzeba wizji

Świat dzisiejszy cechuje więź współzależności; pełno w nim wrogości i konfliktów, gwałtu i strachu przed zagładą.

Ludzie lękają się o własną przyszłość, często popadają w rozpacz, czują się pozbawieni pomocy, nadziei i siły. Niektórzy żywią pragnienie - co prawda, dość nieokreślone - ulepszenia tego świata.

Używane terminy: wizja, przebudzenie, zaangażowanie, nowość, nowy ład, droga wyjścia, alternatywy, cele, nadzieja.

Sekty zdają się oferować: „nową wizję” siebie samego, ludzkości, historii, wszechświata. Obiecują nadejście nowej ery, nowego wieku.

2.9. Potrzeba zaangażowania się i włączenia

Ten aspekt ściśle jest związany z poprzednim. Wielu spośród poszukujących nie tylko odczuwa potrzebę wizji współczesnego społeczeństwa światowego oraz wybiegania w przyszłość, lecz również pragnie współuczestniczyć w podejmowaniu decyzji, planowaniu, realizowaniu planów.

Główne używane tutaj terminy: współuczestnictwo, aktywne świadectwo, budowanie, elita, włączenie się w życie społeczne.

Sekty zdają się oferować:

- a) konkretną misję na rzecz lepszego świata;
- b) wezwanie do całkowitego poświęcenia się;
- c) współuczestnictwo na różnych płaszczyznach.

Streszczając niejako to wszystko, można powiedzieć, że sekty wydają się żyć tym, w co wierzą, okazując przy tym mocne (często oddziałujące magnetycznie) przekonanie, oddanie i zaangażowanie. Wychodzą ludziom naprzeciw, szukają ich tam, gdzie oni są, w sposób serdeczny, osobisty, bezpośredni, wydobywają ich z anonimowości, wspierając ich dążenia do współuczestnictwa, spontaniczności, współodpowiedzialności, zaangażowania... i sprawując nad nimi pieczę poprzez liczne kontakty, odwiedziny w domu, nieustające wspieranie i kierowanie. Pomagają one zreinterpretować osobiste doświadczenia, utwierdzić się we własnej wartości, ustosunkować się do problemów ostatecznych w ramach wszechobejmującego systemu. Na ogół w sposób przekonujący posługują się one słowem: kaznodziejstwem, literaturą, środkami społecznego przekazu (w przypadku grup chrześcijańskich silny nacisk kładzie się na Biblię); często też uprawiają działalność uzdrowicielską. Krótko mówiąc, ukazują siebie jako jedyną odpowiedź, jako „tę właśnie” Dobrą Nowinę w pełnym chaosu świecie.

Jakkolwiek są to główne przyczyny powodzenia sekt, istnieją też inne, takie jak techniki werbowania i indoktrynowania oraz szkolenia, stosowane przez niektóre sekty.

2.10. Techniki werbowania i szkolenia, sposoby indoktrynacji

Niektóre spośród używanych przez wiele sekt i kultów technik werbowania, szkolenia i indoktrynacji, nieraz bardzo wyrafinowanych, częściowo wyjaśniają ich sukcesy.

Ludzie najbardziej im ulegający to osoby, które, po pierwsze, nieświadome są tego, że kontakt został zainscenizowany, po drugie zaś nie orientują się w charakterze obmyślonej dla nich metody nawracania i szkolenia (manipulacja społeczna i psychologiczna), jakiej są przedmiotem. Sekty narzucają często normy myślenia, odczuwania i zachowania. Kontrastuje to z podejściem Kościoła, zakładającym pełną informację, świadomość i przyzwolenie danej osoby.

Tak młodzi, jak i starsi, pozostający w nieładzie wewnętrznym, bywają łatwym łupem takich technik i metod, stanowiących często połączenie serdeczności i podstępów (por. np. „bombardowanie miłością”, „próbę osobowości” czy też „poddanie się”). Techniki te wychodzą od postawy życzliwości, stopniowo jednak przekształcają się w coś w rodzaju kontroli umysłu, poprzez stosowanie zniewalających technik modyfikowania zachowania.

Wymienić tu należy następujące elementy:

1) delikatny proces wprowadzania konwertyty i stopniowe uświadamianie sobie przez niego, kto jest prawdziwym gospodarzem;

2) techniki nacisku: „bombardowanie miłością”, oferta „bezpłatnego posiłku w międzynarodowym centrum przyjaźni”, technika flirtu (prostytucja jako metoda werbowania);

3) wymuszanie niemal przemocą gotowych odpowiedzi i decyzji u nowo zwerbowanych;

4) gotowe odpowiedzi, przyjaźń, niekiedy wywieranie nacisku na decyzje podejmowane przez rekrutowanego;

5) pochlebstwo;

6) rozdawanie pieniędzy, leków;

7) stawianie wymogu bezwarunkowego poddania się woli wprowadzającego, przywódcy;

8) izolacja: kontrola procesu racjonalnego myślenia, wyeliminowanie wpływów i informacji z zewnątrz (rodziny, przyjaciół, gazet, czasopism, telewizji, radia, opieki lekarskiej itp.), które mogłyby przerwać proces adaptacji i wchłaniania odczuć, postaw oraz wzorców zachowania;

9) odcięcie nowo pozyskiwanych od ich przeszłości, skupienie się na odchyleniach od normy w ich dawnych zachowaniach, takich jak zażywanie narkotyków, dewiacje seksualne, wykorzystywanie ich zahamowań psychicznych, nietowarzyskości itp.

10) metody przebudowy świadomości prowadzące do zaburzeń poznawczych („bombardowanie intelektualne”), stosowanie klisz blokujących myślenie, system zamkniętej logiki, hamowanie myślenia refleksyjnego;

11) utrzymywanie nowo zwerbowanych w ciągłej aktywności, niepozostawianie ich nigdy samych, ciągle napominanie i szkolenia mające doprowadzić ich do stanu duchowej egzaltacji, zmienionej świadomości i automatycznego podporządkowywania się poleceniom, likwidowania oporu i negacji, reagowanie na strach w taki sposób, że rodzi to jeszcze większy strach;

12) silne skoncentrowanie się na osobie przywódcy, niektóre sekty mogą nawet degradować rolę Chrystusa na korzyść swego założyciela (w wypadku kilku „sekt chrześcijańskich”).

Stowarzyszenie Effatha

<http://www.effatha.pl>